

## Jak to się robi po czesku

---

2 lipca 2004 roku Komitet Dyscypliny Czeskiej Federacji Piłki Nożnej wydał orzeczenie, zgodnie z którym klub FC Synot został ukarany stratą 12 punktów na poczet przyszłego sezonu. Miała to być kara za udział w skandalu korupcyjnym.

Równocześnie do postępowania w Czeskiej Federacji Piłkarskiej toczyło się niezależne śledztwo dotyczące działacza klubu Synot, Igora Stefanko, który miał zaofiarować 200 tysięcy koron (ok. 8 tysięcy dolarów) słowackiemu sędziemu Eduardowi Cichemu, by ustalić wynik meczu, który odbył się 13 marca między Synotem a Teplicami. Synot nie był jedyną drużyną, która, jak się później okazało, kupowała mecze.

Portal sportowy *sportsillustrated.cnn.com* podał pod koniec sierpnia 2004 roku podał, że menadżer pierwszoligowego SFC Opava, Gustav Santarius i dyrektor sportowy Radomir Hrubon z FC Vitkovice zostali oskarżeni o przekupywanie sędziów. Z kolei arbitrów, Vaclava Zejdu i Jaroslava Grubera, oskarżono o przyjmowanie łapówek. Zejda miał, według śledczych, otrzymać kilkadziesiąt tysięcy koron, by wypaczyć wynik marcowego meczu Opawy z Sigmą Ołomuniec.

Bomba *korupcyjna* wybuchła tuż przed mistrzostwami Europy w Portugalii\*. W maju 2004 roku policja zatrzymała sędziego i działacza FC Synot, który za 175 tysięcy koron miał ustawić mecz z Spartą Praga, doniosło Radio Praha.

Zebrane dowody były efektem prowadzonego od ponad roku śledztwa, które dokumentowało przypadki *korupcji* wśród czeskich działaczy i sędziów piłkarskich. Był to początek największej *afery łapówkarskiej* w czeskiej piłce nożnej. Ostatnia historia korupcyjna o porównywalnej skali miała miejsce za czasów Czechosłowacji w 1987 roku, informował pod koniec listopada 1987 roku "New York Times". Wówczas uczestniczyło w niej co najmniej 40 osób, a 8 działaczy, 4 pracowników, 27 piłkarzy i dwóch trenerów związanych z klubem Liaz Jablonec zostało skazanych na kary więzienia.

Wyroki sądu wobec winnych *korupcji* w ostatnim skandalu były nieco łagodniejsze i dotyczyły głównie kar grzywny i pozbawienia funkcji działacza sportowego.

Ivo Valenta, były prezes klubu FC Synot, podano w "The Daily Star", został ukarany grzywną w wysokości 350 tysięcy koron. Menadżer sportowy klubu, Igor Stefanko, musiał zapłacić 50 tysięcy koron. Z kolei inny działacz klubu, Jaroslav Hastik, został ukarany pięcioletnim zakazem zajmowania stanowisk w strukturach sportowych i grzywną w wysokości 100 tysięcy koron.

W listopadzie 2004 roku, Milan Brabec, który w czasie procederu *korupcyjnego* był wiceprzewodniczącym Czeskiej Federacji Piłki Nożnej, został odsunięty od pełnionej funkcji i ukarany grzywną. *Korupcję* udowodniono 9 działaczom, 14 sędziom i 5 obserwatorom Czesko-Morawskiego Związku Piłki Nożnej.

Kolejne wyroki przyszły w marcu 2006 roku, kiedy dyrektor sportowy jednego z najstarszych czeskich klubów, Victorii Zizkov - Ivan Hornik, musiał zapłacić równowartość prawie 40 tysięcy dolarów, a jego klub zdyskwalifikowano do drugiej ligi. Wobec dyrektora orzeczono również 10-letni zakaz uczestniczenia w strukturach sportowych.

Czterej arbitrzy zostali przez Komitet Dyscypliny odsunięci od sędziowania na dwa lata, dodatkowo każdego z nich ukarano grzywną w wysokości 50 tysięcy koron. Skorumpowani sędziowie, którzy za mecz otrzymywali od 70 do 100 tysięcy koron, stracili licencje, a działacze odsunięto od pracy w strukturach Federacji i klubów.

Zespół, od którego cały skandal się zaczął - pierwszoligowy FC Synot, próbując ratować reputację, zmienił nazwę na FC Slovaccko.

\* Reprezentacja Czech podczas mistrzostw Europy w 2004 roku zajęła trzecie miejsce, strzelając 10 bramek i zdobywając ex equo ze srebrną Portugalią 12 punktów

Źródła: *theworldgame.sbs.com.au*; *sportsillustrated.cnn.com* (31.08.2004); *radio.cz* (5.05.2004); *soccernet.espn.go.com*; *nytimes.com* (29.11.1987); *english.pravda.ru*; *tehailystar.net* (12.10.2007); *pzpn.pl*; *old.radio.cz* (11.06.2004); *dawn.com* (12.10.2007).

*Opublikowano w dniu 2.07.2015 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*